

Wyrwać się ze szponów mafii farmaceutycznej

12 sierpnia 2017

Mało kto z tych, którzy idą do lekarza jest świadomych, że tak naprawdę dobrowolnie zgłasza się o pomoc do ogromnej mafijnej ośmiornicy rozpościerającej swoje „macki” po całej Ziemi i kontrolującej wszystko, łącznie z waszym umysłem. Po zamknięciu drzwi gabinetu stajecie się wyłącznie towarem do handlu, który można sprzedać za wasze własne pieniądze ulokowane w tzw. zakładach Ubezpieczeń.

Oczywiście nie płaciecie gotówką, bo już wcześniej zapłaciliście i płacić będziecie w składkach, więc macie wrażenie, że leczenie macie za darmo. Lekarz jako sługa tego systemu próbuje wam pomóc, lecz nie jest świadomy, że w czasie swojej szkolnej edukacji, mózg został mu przez system „WYPRANY”, a cała jego wiedza została zawarta w nauczaniu się na pamięć uniwersyteckich regułek i nazw leków, jakie ma sprzedać pacjentowi, który się do niego zwróci. Jego obecna rola w społeczeństwie została zredukowana do roli sklepikarza, który ma sprzedać mafijny towar zwany LEKAMI.

Większość współczesnych lekarzy zatraciło ludzkie cechy takie jak Honor czy Godność, stając się biorobotami sprzedającymi się za „srebrniki”. Większość z nich zdaje sobie sprawę z tego co czynią i komu służą, ale niewielu ma odwagę powiedzieć STOP – nie będę więcej brał/a/ udziału w tym bandyckim precedensie. Uczciwych lekarzy można policzyć na palcach. Reszta się panoszy jedząc z ręki mafijnej ośmiornicy. A przecież niemal wszyscy z nich są świadomi szkodliwości szczepionek i leków jakie podstępnie wprowadzane są przez korporacje farmaceutyczne w celu tzw. LECZENIA, które tak naprawdę leczyć nie ma lecz jego celem jest tylko zlikwidowanie wizualnych objawów choroby i się odłożenie „na później”. Bo pacjent WYLECZONY to pacjent STRACONY.

Każdy zdrowo myślący człowiek jest w stanie zauważyć że coś tu jest nie tak i że przy coraz większym postępie technicznym coraz więcej ludzi jest chorych. Tylko idiota może jeszcze uwierzyć, że dysponując tak doskonałymi urządzeniami jak np. mikroskopy elektronowe, oscylatory, systemy monitorowania, analizatory itp. wiele chorób jest nieuleczalnych, bo nie znana jest przyczyna ich powstawania. Aż trudno uwierzyć jak naiwni są ludzie wierząc w tą bajkę Farmaceutycznej Maffi, że wiele chorób nie da się wyleczyć.

Nie da się WYLECZYĆ bo stoi za tym przemysł farmaceutyczny, który czerpie z LECZENIA ogromne zyski, ukrywając naturalne sposoby leczenia czy też leki, które zniszczyłyby ten wiecznie napędzający się biznes do którego nie trzeba nic dokładać. Mając takie dochody można skorumpować i zastraszyć każdego, łącznie z lekarzami, którzy często ze strachu przed utratą licencji i dochodów, nie podejmą żadnych działań przeciwko swoim „panom”, z których ręki jedzą. Choć wszyscy złożyli przysięgę Hipokratesa, to nie służą ludzkości tylko Farmaceutycznej Mafii.

Dlatego też można było ukryć i ośmieszyć np. witaminę B17/Letril/ „ANRYT” Rybczyńskiego, wiele urządzeń leczniczych Wilhelma Reicha, eteroid Rynowskiego, zioła „ESSIAC”, właściwości lecznicze wody utlenionej, chlorynu Sodiu (MMS), Pierścieni Dotta, czy ośmieszać zappery wynalezione przez Dr.Clark, które są największym zagrożeniem dla sztucznie hodowanych mutacji bakteryjnych i wirusowych w tajnych laboratoriach w celu wywoływania pandemii np. ptasiej czy świńskiej grypy. Żadne tajne laboratorium nie jest w stanie wyhodować czy zmutować drobnoustroju, którego prąd zappera by nie zabił.

Skuteczność tego urządzenia można łatwo sprawdzić nawet w warunkach domowych – wystarczy mieć dobry mikroskop laboratoryjny, zwykły szklany spodek, gdzie można namnożyć na pożywce jakąkolwiek bakterię, grzyb czy pleśń, a następnie użyć zappera w celu ich wybicia. Na efekty nie trzeba długo

czekać i można je zobaczyć na własne oczy. A opinia lekarza który twierdzi, że używanie zappera daje tyle samo co jedzenie trawy, świadczy o jego niewiedzy i głupocie, gdyż nigdy nie poświęcił chwili czasu żeby to osobiście sprawdzić. Bo jego czas jest zbyt „cenny”, aby poświęcić go na sprawdzenie tego czy zapper tak naprawdę ludziom pomaga. Zamiast tego woli brać udział w tzw. depopulacji.

Ilu jest takich uczciwych badaczy i lekarzy jak np. dr Rybczyński, który w ramach swojego hobby poświęcił wiele lat żeby dowiedzieć się czym jest choroba nowotworowa, poświęcając swoje skromne środki na swoje badania. Większość uznało się za lepszych od innych i stali się panami życia i śmierci nauczywszy się na pamięć uniwersyteckich regułek, nie ponosząc żadnej odpowiedzialności za swoje pomyłki, gdyż chroni ich mafijne prawo wprowadzone przez korporacje farmaceutyczne.

Natomiast same korporacje farmaceutyczne wymyślają coraz to nowsze urządzenia do „leczenia”, które tak naprawdę służą do pomnażania zysków i służą wyłącznie do ogłupiania zastraszonego KLIENTA , który pokornie zanieśie wypłatę w celu wspomoczenia biednego i niedoinwestowanego przemysłu medycznego. Podobnie jest z tworzeniem mądrych ksiąg lekarskich i literatury, których tysiące tomów nikt, nawet lekarze nie są w stanie zrozumieć, gdyż dla zagmatwania sprawy tworzy się takie słowa i określenia, by nikt nie wiedział o co chodzi. Bo właśnie na tym polega BIZNES. Im bardziej skomplikowany i nie rozumie go klient, tym bardziej dochodowy.

Mając do tego do dyspozycji odpowiednie narzędzia propagandy typu radio, telewizji czy prasy, można sterować ludźmi tak jak się chce i większość z nich nawet nie będzie sobie z tego zdawała sprawy z tego co się wokół nich dzieje, popierając wszystkie formy działalności Mafii Farmaceutycznej, w tym profilaktyczne szczepienia, mammografię czy chemio i radioterapię, których ukrytym celem nie jest leczenie, a podstępne uśmiercanie naszego systemu immunologicznego.

Tu powstaje pytanie dlaczego niektórzy z pacjentów np. chorych

na raka nie umarli po chemioterapii. Odpowiedź jest prosta – bo ich organizm był na tyle silny, że pokonał i toksyczność chemii jak i samej choroby.

Dzięki niezależnemu internetowi, co jest bardzo nie na rękę Elicie Rządzącej (próby wprowadzenia ACTA), wiele z tych tematów zaczyna wypływać na światło dzienne i nie chodzi tu już tylko o samą medycynę, ale także o wiele innych spraw, jak np. darmowej energii, tajnego Rządu i stowarzyszeń typu SKULL and BONES, Grupy Bilderberga i wielu innych satanistyczno-nazistowskich organizacji. Do tego dochodzą także ostatnio nagminnie nagłaśniane tematy UFO i istot, które te organizacje kontrolują, a których celem jest usunięcie ludzi z Ziemi i utworzenie (NWO).

Więc powstaje pytanie czy lepiej iść do lekarza czy w końcu zacząć się leczyć samemu, bo dzisiaj jest trudno odróżnić który lekarz jest prawdziwym medykiem, a który aroganckim idiotą uważającym, że posiada wiedzę lekarską. Zresztą widać to po stanie naszej służby zdrowia, która sama potrzebuje intensywnego leczenia...

Autor: Jan Taratajcio

Źródło: [Monitor Polski](#)